

Nowa Ziemia II

Cykl Planetarny

Wszystko, co istnieje, ewoluuje cyklicznie, zarówno planety jak i ludzie. Uwolnienie się z cyklu karmicznego pojedynczych, indywidualnych dusz lub grupy dusz w dowolnym czasie nie jest wyjątkowe. To, co sprawia, że ta era jest wyjątkowa, to kończenie przez Ziemię wielkiego cyklu karmicznego. Ziemia bierze udział w wewnętrznej transformacji, której skutkiem będzie osiągnięcie nowego rodzaju świadomości jej istnienia jako planety. Proces transformacji Ziemi będzie wpływał na pojedyncze dusze będące we własnym cyklu karmicznym obojętnie na którym etapie swego rozwoju się znajdują.

Ziemia jest waszym domem. Porównajcie ją do domu, w którym sami żyjecie. Wyobraźcie sobie, że jest w trakcie przebudowy. To znacząco odbije się na waszym codziennym życiu. W zależności od waszego stanu umysłu, doświadczycie to jako oczekiwana zmiana bądź jako rozpraszające i denerwujące wydarzenie. Jeśli zamierzaliście i oczekiwaliście przebudować wasz dom, jesteście zsynchronizowani ze zmianami i będziecie płynąć z ich prądem. Proces transformacji Ziemi będzie wspierał i rozszerzał waszą osobistą przemianę.

Jeśli w ogóle nie chcieliście, żeby przybudowywać wasz dom, będziecie czuć się sfrustrowani chaosem wokół was. Wewnętrzne przemiany Ziemi wytrąca was z równowagi.

Dla tych, którzy przywitają z radością wewnętrzną przemianę waszej planety, będą to niezwykle budujące czasy. Będziecie niesieni na fali Światła, które obecnie wpływa do waszego wszechświata.

Obecnie Ziemia prawie załamuje się pod ciężarem obciążeń karmicznych ludzkości. Negatywność i przemoc, która wynika z karmicznych obciążeń, stanowią rodzaj energetycznych odpadów, poprzez które Ziemi jest coraz trudniej transformować, neutralizować i integrować.

Skup swoją świadomość przez chwilę na sercu Ziemi. Rozluźnij się i skup... czy coś odczuwasz? Czy czujesz, jak Ziemia jest rozrywana, tak dużo jest przemocy na niej.

Ziemia odczuwa jednocześnie bezsilność i opór. Jest ona blisko stworzenia nowych podstaw swojego istnienia. Ziemia przygotowuje się, aby uwolnić energię walki, konkurencji i dramatu: zarówno na wewnętrznym jak i na zewnętrznym poziomie. Nowe fundamenty, które wewnątrz niej powstają, to energia serca, energia równowagi i solidarności, żyjącej Energii Chrystusowej.

Ziemia, tak jak ludzkość, bierze udział w procesie rozwoju. Tak jak świadomość ludzkości, również jej świadomość ewoluuje i przekształca się. Tak jak u ludzkości, podróż Ziemi rozpoczęła się od pewnego typu niewiedzy i nieświadomości swojej istoty.

Ziemia była kiedyś „ciemną planetą”, która pochłaniała i połykała otaczające ją energie. Przygarnęła energie i istoty, które napotykała i neutralizowała je całkowicie; odebrała im ich wyjątkowość i w pewnym sensie „zabiła” je. Wynikało to z jej potrzeby ekspansji. Ziemia odczuwała w pewien sposób niekompletność lub niedobór wewnątrz siebie, które to wrażenia zinterpretowała jako potrzebę podbijania ich i wchłaniała te energie. Ponieważ nie dawała nic w zamian tym energiom, które pochłaniała, nie było pomiędzy nimi wzajemnego oddziaływania. Był to zabójczy i śmiertelny proces.

W pewnym momencie Ziemia uświadomiła sobie, że proces, w którym się znajduje, nie satysfakcjonuje jej. Odczuła, że czegoś jej brakuje w tym sposobie żywienia siebie. Jej poczucie niekompletności nie znalazło ulgi w ówczesnym procesie. Jej chęć rozrostu poprzez uśmiercanie energii, które asymilowała, nie satysfakcjonowało ją.

W tym momencie narodziło się w świadomości Ziemi pragnienie żywotności, życia. Ziemia nie była w pełni tego świadoma. Wiedziała tylko, że chce czegoś innego, czegoś nowego, rodzaju interakcji z innymi energiami, która nie kończyłaby się na redukcji tych energii do poziomu energii ziemi. Wewnątrz świadomości ziemi powstała przestrzeń dla doświadczenia czegoś innego niż ona sama.

Energetycznie oznaczało to początek życia na ziemi.

To jest uniwersalne prawo wszechświata, że wszystkie głębokie pragnienia ostatecznie tworzą środki, poprzez które stają się rzeczywistością.

Pragnienia, które w istocie są mieszanką myśli i uczuć, są kreatywnymi energiami. Dotyczy to planet jak i ludzi. Wewnątrz ziemi jako planety powstała tęsknota doświadczenia życia. Pragnienie utrzymania i szanowania życia zamiast niszczenia go.

I tak się stało.

Kiedy życie powstało na Ziemi, Ziemia zaczęła rozkwitać. Weszła w nowy typ doświadczeń, które wypełniły ją poczuciem zaskoczenia i satysfakcji. Była zaskoczona, że prosta tęsknota, takie nieokreślone odczucie potrzeby, przyniosło tak wielki i nowy rozwój.

Rozpoczął się na Ziemi wielki eksperyment rozwoju form życia. Wiele form życia pojawiło się na ziemi i eksperymentowało z zastanymi energiami. Ziemia stała się rodzącym miejscem nowości. Była tu wolność odkrywania nowych dróg, nowych możliwości. Była i wciąż tu jest wolna wola dla wszystkich istot.

Podczas tworzenia życia, ziemia i żyjące na niej istoty zaczęły dążyć do pewnej linii wewnętrznego rozwoju. Ta ścieżka doświadczenia to w swej istocie osiągnięcie równowagi pomiędzy daniem i braniem.

Na wewnętrznym poziomie świadomości, ziemia starała się przez eony lat odnaleźć właściwą równowagę pomiędzy daniem a braniem. Jako planeta, ziemia daje i odbiera życie. W „ciemnym okresie” ziemi, wtedy gdy pochłaniała i likwidowała energie, akcent mocno był położony na „braniu”.

Ziemia przez długi czas tolerowała przemoc i jej eksploatację przez ludzkość, ponieważ w pewnym sensie była to jej karma. Ziemia musiała odkryć drugą stronę posiadania siły i bycia w opresji. Jej wczesne działania jako najeźdźca skutkowały otrzymaniem później doświadczenia przeciwnego – bycia ofiarą. Tak działa prawo karmy. Nie jest to kwestia ukarania. To prawo przyczyny i skutku. Aby dobrze zrozumieć problem władzy i siły, musisz doświadczyć obu jej stron. Wszystko z czym walczysz lub nad czym chcesz sprawować władzę, spotkasz później, jako ofiara lub przestępca, dopóki nie rozpoznasz, że obie strony są dwoma aspektami Jednego, dwiema częściami jednej boskiej energii.

Bezwzględna eksploatacja ziemi w obecnych czasach jest do pewnego stopnia karmiczną odpowiedzią, ponieważ daje ziemi szansę pełnego zrozumienia równowagi pomiędzy dawaniem i braniem.

Jednakże, granice, do których brak szacunku i eksploatacja mają uzasadnienie karmiczne, są już w zasięgu wzroku.

Ziemia zaczyna pojmować równowagę i zbliża się ku końcowi jej karmicznego cyklu. Osiągnęła poziom miłości i świadomości i nie będzie długo tolerować wykorzystywania jej przez ludzkość. Nowy poziom świadomości ziemi spowoduje, że zacznie przyciągać podobne energie, które szanują harmonię i szacunek i odepchnie energię z destrukcyjnymi intencjami.

Nadszedł czas dla nowej równowagi pomiędzy dawaniem i braniem. Na „Nowej Ziemi” będzie panować pokój i harmonia pomiędzy planetą i wszystkim, co na niej żyje: człowiek, rośliny i zwierzęta. Harmonia i uczucie pełne serdeczności będzie panować pomiędzy wszystkimi istotami i będzie źródłem wielkiej radości i twórczości.

Przejście od starej ziemi do Nowej Ziemi jest procesem, którego ani czas ani charakter nie jest z góry określony. Dużo zależy od wyborów dokonanych przez ludzkość, wyborów dokonywanych przez każdego z was w tym momencie.

Istnieje dużo przepowiedni na temat czasu tego przejścia. Wykonywanie takich prognoz jest zawsze wątpliwe. Chodzi o to, że wasza widzialna, materialna rzeczywistość jest manifestacją wewnętrznych, wspólnych stanów świadomości. Świadomość jest wolna i kreatywna. W każdej chwili możesz zdecydować zmienić swoją przyszłość poprzez zmianę myślenia i odczuwania. Posiadasz moc nad swymi myślami i uczuciami. W każdym momencie możesz powiedzieć „nie” ograniczającym i destruktywnym myślom i emocjom. Opisuje to Ciebie jako jednostkę, ale dotyczy także większych grup ludzi.

Jeśli znacząca grupa osób wybierze wolność i miłość ponad nienawiść do siebie i destrukcję, przejawia się to w świecie fizycznym. Ziemia zareaguje na to. Ziemia jest wrażliwa na to, co dzieje się wewnątrz ludzi. Reaguje ona na wasze wewnętrzne poruszenia.

Dlatego chcemy podkreślić, że nikt, nawet my, którzy „jesteśmy po tej innej stronie”, jest w stanie dokładnie przewidzieć sposobu, w jaki Nowa Ziemia się narodzi.

Jasne jest natomiast, że pewna grupa dusz kończąca swój cykl karmiczny (patrz Nowa

Ziemia I) jest blisko połączona energetycznie z Nową Ziemią. Ci ludzie, którzy często czują się głęboko połączeni z Nową Ziemią, będą mieli wspaniałe możliwości wzrostu i uwolnienia, ponieważ ich osobisty cykl kończy się wraz z cyklem ziemi.

W naszej następnej serii wykładów: „Pracownicy Światła”, będziemy mówić dokładniej o tej grupie dusz. Często nazywa się ich „Pracownicy Światła” i będziemy również używać tego określenia. Przyczyna ich inkarnowania podczas tego okresu przejścia nie jest przypadkowa. Są oni głęboko połączeni z historią Ziemi. W naszej następnej serii opiszemy psychologiczną charakterystykę, którą się większość „Pracowników Światła” odznacza. Będziemy mówić o ich historii, ich galaktycznych korzeniach i ich misji na ziemi. Omówimy w szczególności etapy wewnętrznego wzrostu, które zawiera uwalnianie się z cyklu karmicznego.

© Pamela Kribbe

Tłumaczenie: Barbara Dunker

www.jeshua.net